

XXXIV Środa okresu zwykłego

Tekst Ewangelii (Łk 21,12-19): Lecz przed tym wszystkim podniosą na was ręce i będą was prześladować. Wydadzą was do synagog i do więzień oraz z powodu mojego imienia wlec was będą do królów i namiestników. Będzie to dla was sposobność do składania świadectwa. Postanówcie sobie w sercu nie obmyślać naprzód swej obrony. Ja bowiem dam wam wymowę i mądrość, której żaden z waszych prześladowców nie będzie się mógł oprzeć ani się sprzeciwić. A wydawać was będą nawet rodzice i bracia, krewni i przyjaciele i niektórych z was o śmierć przyprawią. I z powodu mojego imienia będziecie w nienawiści u wszystkich. Ale włos z głowy wam nie zginie. Przez swoją wytrwałość ocalicie wasze życie.

«Przez swoją wytrwałość ocalicie wasze życie»

Rev. D. Antoni CAROL i Hostench
(Sant Cugat del Vallès, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj koncentrujemy naszą uwagę na krótkiej i zdecydowanej wypowiedzi naszego Pana, która mocno zapada nam w duszy i raniąc ją zmusza do myślenia: dlaczego wytrwałość jest tak ważna?; dlaczego Pan Jezus uzależnia zbawienie od ćwieczenia się w tej cnocie?

Dlaczego nie może być uczeń większy od Mistrza —«z powodu mojego imienia będziecie w nienawiści u wszystkich» (Łk 21,17)— i jeśli Pan Jezus był znakiem sprzeciwu, na pewno my także nim będziemy jako jego uczniowie. Królestwo Boże wywalczą ci, którzy pokonują przemoc, walczą z wrogami duszy, którzy mężnie prowadzą tę “piękną wojnę pokoju i miłości”, jak mówił Święty Josemaría Escrivá, na której polega chrześcijańskie życie. Nie ma

róży bez kolców i droga do Nieba nie jest pozbawiona trudności. Dlatego bez kardynalnej cnoty męstwa nasze dobre intencje będą bez wartości. Wytrwałość jest częścią męstwa. Popycha nas, abyśmy mieli dość siły do pokonywania przeciwności z radością.

Wytrwałość jest najwyższym stopniem męstwa, która objawia się na krzyżu. Dlatego dzięki wytrwałości istnieje wolność posiadania i udzielania samego siebie w miłości. Obietnica Chrystusa jest nieodzowna: «Przez swoją wytrwałość ocalicie wasze życie» (Łk 21,19), i tak dzieje się tylko dzięki zbawieniu, które przychodzi przez Krzyż. Oto siła miłości, która udziela każdemu z nas cierpliwiej i pełnej akceptacji Woli Boga, kiedy ta wypełniając się na Krzyżu, przekracza naszą nędzną wolę ludzką pierwszej chwili.

Na szczęście tylko pierwszej chwili, ponieważ potem uwalnia się pełna energia wytrwałości, która prowadzi nas do rozumienia trudnej nauki krzyża. Dlatego właśnie wytrwałość rodzi cierpliwość daleko wykraczającą poza zwykłą uległość. A nawet więcej, nie ma ona nic wspólnego z postawą stoicką. Cierpliwość wpisuje się w istotę Krzyża bardziej niż ból, gdyż ona jest esencją miłości.

Któż lepiej niż nasza Matka z Nieba rozumiał tę zbawczą prawdę. Ona pomoże nam lepiej ją pojąć.

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Cierpliwość jest korzeniem i obroną wszystkich cnót: polega na tolerowaniu zła innych ze spokojnym duchem i nie żywieniu urazy do tego, kto nam je wyrządza» (św. Grzegorz Wielki)
- «Oto łaska, o którą powinniśmy prosić: wytrwałość. I niech Pan broni nas od triumfalistycznych fantazji. Triumfalizm nie jest chrześcijański, nie pochodzi od Pana. Codzienna droga, w obecności Boga: to jest droga Pana. Idźmy po

niej!” (Franciszek)

- «Męczeństwo jest najwyższym świadectwem złożonym prawdzie wiary; oznacza ono świadectwo aż do śmierci. Męczennik daje świadectwo Chrystusowi, który umarł i zmartwychwstał, z którym jest zjednoczony przez miłość. Daje świadectwo prawdzie wiary i nauki chrześcijańskiej (...)» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 2473)